

# Kto wybuduje Teatr Muzyczny w Poznaniu? Wiemy, ile to będzie kosztowało

Maciej Szymkowiak 2 kwietnia 2024

**Dyrekcja Teatru Muzycznego w Poznaniu wybrała najkorzystniejszą ofertę przetargu na budowę nowej siedziby. Podczas sesji budżetowej Rada Miasta Poznania zatwierdziła przekazanie teatrowi działki o wartości 9,6 mln zł oraz zabezpieczyła 73 mln zł w budżecie na budowę. Dzięki temu teatr może rozpocząć inwestycję. Szacuje się, że do centrum teatr przyciągnie ok. 300 tys. widzów rocznie. Kto wybuduje teatr i ile to będzie kosztowało?**

Powiat Poznański przekaże miastu 15 mln zł dotacji na budowę nowej siedziby teatru. Umowę w tej sprawie podpisali we wtorek, 2 kwietnia Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania i Jan Grabkowski, starosta poznański. Pierwsza transza w wysokości 5 mln zł już została przekazana, a kolejne środki są zaplanowane na lata 2025 i 2026.

Decyzję o wyborze najkorzystniejszej oferty na budowę siedziby podjęto 29 marca 2024 roku. Teatr planuje podpisać umowę z firmą **Adamietz na kwotę ponad 390 mln zł brutto** jeszcze w tym miesiącu.



– Chcemy pokazać nasze zaangażowanie w kulturę, choć nie jest to naszym obowiązkiem jako powiatu. Jednakże, czujemy silną potrzebę wsparcia kultury, zwłaszcza poprzez wkład w tak ważną inwestycję, jaką jest Teatr Muzyczny w Poznaniu. Przeznaczyliśmy już 2,8 mln zł, a dokończymy jeszcze 15 mln. Może to się wydawać z punktu kosztu inwestycji mało, ale dla nas, jako powiatu jest to dużo. Mimo tego na musieliśmy zabezpieczyć pieniądze, aby pokazać, że ta inwestycja jest dla nas bardzo ważna – powiedział Jan Grabkowski, starosta poznański.



Jacek Jaśkowiak i Jan Grabkowski na podpisaniu umowy o przekazanie 15 mln (fot. Łukasz Gdak/wPoznaniu.pl)

## Wygląd nowej siedziby

Nowa siedziba będzie nie tylko nowoczesna, ale też dostępna dla osób z niepełnosprawnościami. Ma to być największy w kraju obiekt tego typu z widownią na blisko 1200 osób i nowoczesną sceną. **Budynek stanie w samym sercu miasta, u zbiegu ul. Święty Marcin i Skośnej.** Jego łączna kubatura to 170 tys. metrów sześciennych. Oprócz sali głównej pomieści salę kameralną na ponad 300 miejsc, przestrzeń koncertową na 150 miejsc, przestronne foyer oraz restaurację z salą bankietową. Teatr doczeka się też obszernego zaplecza z pomieszczeniami do przygotowania spektaklu (garderoby, charakteryzatorni, sali prób, studia nagraniowego, magazynów), czego nie ma dzisiaj.

– Rozplanowanie scenografii nam się udaje, chociaż jest ciasno i brakuje miejsca. Przykładowo jak mamy tóżka na scenie to musimy je pionizować, żeby się zmieściło za kulisami. Przyzwyczailiśmy się do tego „kingsajzu”, do tego, żeby czarować widza, i żeby on nie widział tej pracy, którą musimy logistycznie wykonać, ale tak naprawdę, jeśli chcemy rozwinąć skrzydła artystycznie, to potrzebujemy nowej przestrzeni. A nowa scena zapewni nam m.in. zapadnię dwupoziomową, gdzie będą wózki nadjeżdżające z obu stron. Będzie scena obrotowa, co spowoduje, że w okamgnieniu zmienimy scenografię. Będziemy mogli regulować nagłośnienie i oświetlenie w nowocześniejszy sposób. Będziemy mogli zaangażować też widzów w uczestnictwo w spektaklach – powiedział Przemysław Kieliszewski, dyrektor Teatru Muzycznego w Poznaniu.



Przemysław Kieliszewski, Jacek Jaśkowiak i Jan Grabkowski. 2 kwietnia 2024 r. (fot. Łukasz Gdak/wPoznaniu.pl)

## Teatr Muzyczny w Poznaniu. Nowa siedziba w 2027 roku

W pobliżu budynku planowane jest również powstanie Parku Wody i Muzyki. Może on być zlokalizowany od południowej strony inwestycji, **między mostem Dworcowym a teatrem, wzdłuż nowej ulicy Skośnej dochodzącej do ulicy Składowej.** Na terenie parku może powstać m.in. zbiornik zasilany wodą retencjonowaną z dachu teatru, wodno-muzyczna ścieżka edukacyjna i kładki dla pieszych.

– To jest poważna inwestycja. Rynek w układzie inwestycyjnym jest w niestabilnej sytuacji z powodu wojny i możliwych wzrostów cen. Firmy, które przyczyniają się do takiej budowy, biorą pod uwagę ryzyko. Słyszeliśmy pytania, dlaczego tak długo to trwa, ale pod względem planowania przygotowaliśmy wszystko sprawnie – powiedział Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania.

Dodał: – Przy nowej siedzibie będziemy na poziomie europejskim. **Rywalizacja nie będzie już krajowa, ale międzynarodowa; z Berlinem i innymi najlepszymi teatrami muzycznymi w Europie.** Nie mam wątpliwości, że dyrektor Kieliszewski zadba o jakość teatru. Przyjadą do nas turyści nie tylko z powiatu poznańskiego, innych miast Polski, ale też z Berlina.

Podpisanie umowy z wykonawcą planowane jest w kwietniu, a jeśli prace nie ulegną opóźnieniu, nowa siedziba może być oddana do użytku w 2027 roku.

– Turystyka muzyczna staje się coraz ważniejszą gałęzią przemysłu rozrywkowego, dlatego jestem przekonany, że nowa siedziba Teatru Muzycznego w centrum miasta będzie istotnym czynnikiem społecznej rewitalizacji. Mieszkańcy Poznania i okolic będą dumni z tego teatru, a dzięki dogodnym połączeniom komunikacyjnym, również osoby spoza stolicy Wielkopolski będą miały łatwy dostęp do niego – powiedział Przemysław Kieliszewski.



Wizualizacja nowej siedziby (fot. mat. prasowy)

## Skąd opóźnienia i wzrost cen?

Zapyaliśmy dyrektora Teatru Muzycznego w Poznaniu też o najtrudniejsze momenty przy planowaniu inwestycji. Przemysław Kieliszewski przyznał, że trudnych momentów było wiele.

– Najtrudniejsze było przekonanie decydentów, że ta inwestycja ma sens. W Poznaniu utrwaliło się przekonanie, że przy ul. Niezłomnych 1 jest teatr operetkowy. **Przetłamanie myślenia o teatrze muzycznym w Poznaniu było najtrudniejsze.** Wymagało pracy od wewnątrz, budowy renowy instytucji. A to jest osiągalne, tylko pokazując bardzo dobre spektakle i mając u boku świetny zespół i tytuły. To był pierwszy i zarazem najtrudniejszy krok. Później należało pozyskać partnerów do współpracy. Całość trwała przecież ponad dziesięć lat, a jeszcze potrwa kolejne trzy lata. Tego typu inwestycje potrzebują czasu, bo nie można też zapomnieć o dyrektorach, którzy byli przede mną. Im tego celu się nie udało osiągnąć, ale bardzo się starali i też się do tego przyczynili – wyjaśnił Kieliszewski.

Skąd opóźnienia w samej budowie, a także wzrost kosztorysu inwestycji? Przewidywano wydanie na budowę 350 mln zł. Wybrano ofertę firmy Adamietz, która opiewa na 390 mln zł brutto.

– Mieliśmy bardzo realistycznie przygotowany budżet, ale wojna w Ukrainie, czy też pandemia opóźniły nam wybór generalnego wykonawcy. Nawet **wstrzymaliśmy ogłoszenie przetargu z tego względu, że chcieliśmy poczekać, aż się ceny ustabilizują** – wyjaśnia nam Przemysław Kieliszewski.

**Firma Adamietz, która podejmie się budowy nowej siedziby Teatru Muzycznego w Poznaniu, równolegle będzie też budowała nowe Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.** Czy któraś inwestycja będzie główką nad drugą?

– Wszyscy doradcy mówili nam, że to bardzo pozytywny czynnik. Stąd też cena była najkorzystniejsza, ponieważ, gdy jedna firma ma równolegle dwie inwestycje z przesunięciem kilkumiesięcznym, to pewne prace kończy na jednej inwestycji i w prosty sposób przerzuca je na drugą inwestycję w tej samej lokalizacji. To pozwala zrozumieć, że ta oferta jest tak korzystna, ponieważ firma uwzględniła to, że ma zlokalizowane dwie duże inwestycje w Poznaniu – twierdzi dyrektor Teatru Muzycznego w Poznaniu.



Firma Adamietz odpowiada też za budowę nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 (fot. Łukasz Gdak/wPoznaniu.pl)

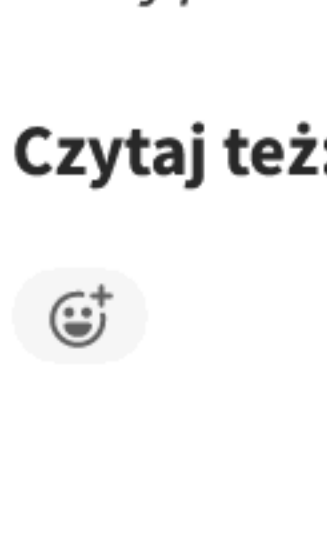
## Kiedy pierwsze prace?

– Jestem przekonany, że teraz ta inwestycja jest w dobrym momencie. **W maju lub czerwcu** na budowie będzie już z ulicy Święty Marcin widać pierwsze prace ziemne – odpowiedział nam Kieliszewski.



Tutaj powstanie nowa siedziba Teatru Muzycznego w Poznaniu (fot. Łukasz Gdak/wPoznaniu.pl)

**Czytaj też: Teatr Nowy w Poznaniu zmienił nazwę**



Maciej Szymkowiak